

Sygnatura akt VIII C 145/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant Przemysław Staszczuk

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.

przeciwko J. K.

o zapłatę

na skutek zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym

1. uchyla w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi w dniu 12 grudnia 2017 roku w sprawie VIII Nc 11637/17;
2. oddala powództwo;
3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.004,00 zł (dwa tysiące cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 145/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 14 listopada 2017 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wystąpił przeciwko pozwanej J. K. o zapłatę kwoty 6.451,71 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 października 2017 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że pozwana poprzez podpisanie weksla z dnia 23 kwietnia 2012 roku zobowiązała się do zapłaty oznaczonej w jego treści sumy pieniężnej, opiewającej na kwotę 6.451,71 zł. Wezwana do wykupu weksla pozwana nie dokonała żadnej spłaty. Powód wskazał ponadto, że (...) Sp. z o.o. widniejąca jako remitent na wekslu w okresie od września 2014 roku do marca 2015 roku przeszła restrukturyzację polegającą na podziale poprzez wydzielenie do (...) Sp. z o.o., a następnie połączeniu (...) Sp. z o.o. z (...) S.A., w konsekwencji której, na powoda przeszła m.in. dochodzona pozwem wierzytelność wekslowa.

(pozew 4-6)

W dniu 12 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym

(VIII Nc 11637/17), którym zasądził dochodzoną w sprawie kwotę wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 25)

Od powyższego nakazu zarzuty wywiódła pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżając go w całości i wnosząc o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości. Pozwana wyjaśniła, iż spłaciła swoje zobowiązanie dokonując wpłat na poczet należności głównej. Jednocześnie podniosła, że umowa pożyczki zawiera w sobie niedozwolone klauzule umowne zastrzegające na rzecz powoda opłaty nienależne i rażąco wygórowane, w szczególności opłaty przygotowawcze, wynagrodzenie umowne oraz koszty ubezpieczenia, akcentując w zakresie tych ostatnich, że obejmują one poza składką także wynagrodzenie pożyczkodawcy.

(sprzeciw k. 28-31)

W odpowiedzi na zarzuty powód cofnął pozew w zakresie kwoty 2.880 zł, wpłaconej przez pozwaną w toku procesu. W pozostałej części powód podtrzymał stanowisko wyrażone w pozwie. Wyjaśnił, iż na mocy umowy pożyczki pozwana zobowiązała się do spłaty kwoty 12.000 zł, na którą złożyła się całkowita kwota pożyczki – 8.496 zł oraz kwota wynagrodzenia umownego – 3.504 zł. Zobowiązanie miało zostać spłacone w 48 ratach po 250 zł każda. W dniu 3 kwietnia 2015 roku doszło do odnowienia pożyczki, na mocy którego, pozwana zobowiązała się do spłaty kwoty 9.000 zł, na co składała się całkowita kwota pożyczki – 5.760 zł oraz wynagrodzenie umowne – 3.240 zł. Spłata winna nastąpić w 36 ratach po 250 zł każda. W myśl postanowień umowy pozwana zobowiązana była do zabezpieczenia spłaty pożyczki poprzez wyrażenie zgody na objęcie jej ochroną ubezpieczeniową – grupowym ubezpieczeniem na życie w ramach umowy ubezpieczenia z C. T. na (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.. Pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania, wobec czego pismem doręczonym jej w dniu 24 września 2017 roku powód wypowiedział umowę pożyczki. Uwzględniając wpłaty pozwanej, do spłaty pozostała kwota dochodzona pozwem obejmująca: sumę niespłaconych rat pożyczki (5.373 zł), kwotę naliczoną zgodnie z pkt 11b umowy (1.074,60 zł) oraz odsetki za opóźnienie w spłacie poszczególnych rat (4,11 zł). Odnosząc się do poszczególnych naliczonych opłat powód wskazał, że opłata przygotowawcza została naliczona, jako koszt związany z przygotowaniem umowy, w tym zgromadzeniem koniecznych dokumentów i dokonaniem weryfikacji zdolności kredytowej pozwanej oraz uruchomieniem środków, koszt ubezpieczenia obejmował składkę odprowadzaną na rzecz ubezpieczyciela oraz wynagrodzenie pożyczkodawcy z tytułu czynności pomocniczych świadczonych na rzecz ubezpieczyciela, z kolei koszty windykacyjne zostały naliczone w wysokości 20% pozostałej do zapłaty całkowitej kwoty zaległości.

(odpowiedź na zarzuty k 111-115)

Postanowieniem z dnia 6 marca 2018 roku Sąd umorzył postępowanie w zakresie kwoty 2.880 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 października 2017 roku do dnia zapłaty.

(postanowienie k 165)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana J. K. zawarła w dniu 23 kwietnia 2012 roku z powodem umowę pożyczki gotówkowej nr (...) - (...), na mocy której powód udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 3.600 zł. Przyznaną kwotę wraz z kosztem ubezpieczenia w wysokości 4.566 zł, opłatą przygotowawczą – 330 zł oraz wynagrodzeniem umownym – 3.504 zł, pozwana zobowiązała się spłacić w 48 ratach po 250 zł każda, wymagalnych w terminie do 23-go dnia każdego miesiąca. Opłata przygotowawcza, w myśl postanowień umowy, była pobierana za czynności faktyczne związane z rozpatrzeniem wniosku, przygotowaniem oraz zawarciem umowy i udzieleniem pożyczki. Na zabezpieczenie pożyczki pożyczkobiorca obowiązany był wystawić i przekazać pożyczkodawcy w dniu podpisania umowy jeden weksel in blanco „nie na zlecenie”, który zachowywał ważność do momentu całkowitej spłaty zobowiązań wynikających z umowy pożyczki. W przypadku, gdy pożyczkobiorca nie zapłacił pełnych rat za co najmniej dwa okresy płatności pożyczkodawca był uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem

30-dniowego terminu. Od niespłaconych w terminie należności powód miał prawo naliczać: dla całkowitej kwoty pożyczki maksymalną wysokość odsetek umownych na poziomie czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym (pkt 11.2a umowy), kwotę w wysokości do 20% z pozostałej do zapłaty całkowitego zadłużenia, tytułem poniesionych kosztów windykacji (pkt 11.2b umowy) oraz kwotę wynikającą z tabeli opłat z pkt 19.4 umowy – punkt 8, 9 i 10 tabeli (pkt 11.2c umowy). Ponadto od zadłużenia przeterminowanego, w tym obejmującego należności z pkt 11.2b umowy, powód był uprawniony do naliczania odsetek ustawowych za każdy dzień zwłoki w wysokości wynikającej z przepisów prawa (pkt 13.1 umowy).

W umowie znalazł się ponadto zapis, w myśl którego, w przypadku terminowej spłaty przez pozwaną 36 rat odpowiednio pożyczki pierwotnej lub kolejnej wypłaty dla pożyczek z pierwotnym terminem spłaty 48 miesięcy, pożyczkodawca przekazuje pozwanej kolejną wypłatę w wysokości 5.760 zł (całkowita kwota pożyczki). W związku z kolejną wypłatą pozwana będzie zobowiązana do pokrycia kosztów ubezpieczenia udzielonej kolejnej wypłaty (2.880 zł), który zostanie potrącony z kolejnej wypłaty (całkowitej kwoty pożyczki), jak również do zapłaty wynagrodzenia umownego (3.240 zł). Łącznie z tytułu kolejnej wypłaty pozwana miała do spłaty kwotę 9.000 zł w 36 ratach po 250 zł każda. Umowa przewidywała przy tym dla pożyczkobiorcy możliwość rezygnacji z kolejnej wypłaty bez podania przyczyny, która mogła być złożona w formie pisemnej przed dniem kolejnej wypłaty lub poprzez zwrot wypłaconych środków w terminie 30 dni od daty otrzymania od pożyczkodawcy pisemnej informacji o kolejnej wypłacie.

Zgodnie z harmonogramem spłat uiszczane przez pozwaną raty były uiszczane na pokrycie w pierwszej kolejności opłaty przygotowawczej, następnie ubezpieczenia, kwoty pożyczki, wynagrodzenie umownego.

Na oznaczony w umowie koszt ubezpieczenia (4.566 zł) złożyły się: składka za ubezpieczenie odprowadzona przez powoda do ubezpieczyciela w kwocie 432 zł oraz wynagrodzenie ubezpieczającego (powoda) z tytułu wykonywania określonych w umowie ubezpieczenia czynności w wysokości 4.134 zł. W przypadku kolejnej wypłaty, na koszt ubezpieczenia (2.880 zł) złożyły się: składka za ubezpieczenie odprowadzona przez powoda do ubezpieczyciela w kwocie 405 zł oraz wynagrodzenie ubezpieczającego (powoda) z tytułu wykonywania określonych w umowie ubezpieczenia czynności w wysokości 2.475 zł.

Ochrona ubezpieczeniowa była świadczona przez C. Towarzystwo (...) z siedzibą w W..

(umowa pożyczki wraz z załącznikami k. 116-123, pismo ubezpieczyciela k. 168-169)

Z tytułu zaciągniętej pożyczki oraz udzielonej kolejnej wypłaty (pозwana spłacała terminowo przez okres 36 miesięcy pierwotnie zaciągniętą pożyczkę i nie zrezygnowała z usługi kolejnej wypłaty, na skutek czego ta została przez pożyczkodawcę udzielona) pozwana dokonała wpłat na łączną kwotę 16.630 zł (13.750 zł na datę wniesienia pozwu). Pismem z dnia 23 sierpnia 2017 roku powód wezwał pozwaną do spłaty zadłużenia w kwocie 373 zł pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki, a następnie, wobec braku spłaty, pismem z dnia 24 września 2017 roku wypowiedział umowę pożyczki oraz poinformował o wypełnieniu weksla na kwotę 6.451,71 zł.

(weksel k. 9, dowody wpłat k. 34a-83, potwierdzenie przelewu k. 84, karta klienta k. 124-126, ostateczne wezwanie do zapłaty k. 127, wypowiedzenie umowy k. 128, wydruk z książki nadawczej k. 129-130, k. 131-133, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego k. 134-135, k. 137-138, okoliczności bezsporne)

W dniu 18 grudnia 2014 roku (...) Sp. z o.o. w B. zawarł z (...) Sp. z o.o. w B. umowę cesji wierzytelności wekslowej, na mocy której pierwotny wierzyciel przeniósł na cesjonariusza wierzytelność względem pozwanej J. K. wynikającą z umowy pożyczki z dnia 23 kwietnia 2012 roku. Następnie, na podstawie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. doszło do połączenia (...) Sp. z o.o. z (...) S.A. poprzez przeniesienie całego majątku (...) Sp. z o.o. (jako spółki przejmowanej) na (...) S.A. (jako spółkę przejmującą).

(umowa cesji wierzytelności wekslowej k. 11, wydruk z KRS k. 14-16, k. 17-18, k. 19-20 v., okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo, jako niezasadne, podlega oddaleniu w całości.

W przedmiotowej sprawie niesporne były twierdzenia faktyczne powoda o tym, że łączyła go z pozwaną umowa pożyczki gotówkowej nr (...) - (...), na mocy której udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 3.600 zł, którą to kwotę wraz z kosztem ubezpieczenia w wysokości 4.566 zł, opłatą przygotowawczą – 330 zł oraz wynagrodzeniem umownym – 3.504 zł, pozwana zobowiązała się spłacić w 48 ratach po 250 zł każda, wymagalnych w terminie do 23-go dnia każdego miesiąca, jak również, że w dniu 3 kwietnia 2015 roku powód wypłacił pozwanej kwotę 2.880 zł tytułem kolejnej wypłaty, którą to kwotę pozwana była zobowiązana zwrócić wraz z kosztem ubezpieczenia – 2.880 zł i wynagrodzeniem umownym – 3.240 zł, w 36 ratach po 250 zł każda. Powód na potwierdzenie łączącego go z pozwaną stosunku zobowiązaniowego przedłożył umowę podpisaną przez J. K. wraz z harmonogramem spłat, jak również potwierdzenie przelewu kwoty 2.880 zł tytułem kolejnej wypłaty, których prawdziwość nie została przez pozwaną podważona, w konsekwencji Sąd uznał, że powód wykazał swoje roszczenie co do zasady. W oparciu o twierdzenia powoda Sąd przyjął ponadto, iż na poczet zadłużenia pozwana dokonała wpłat w łącznej kwocie 16.630 zł, przy czym przed wytoczeniem powództwa i postawieniem zadłużenia w stan wymagalności uiszczona została kwota 13.750 zł. Wątpliwości nie budziło ponadto, że strona powodowa jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z dnia 23 kwietnia 2012 roku były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385¹ §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Strona powodowa w pozwie domagała się pierwotnie zasądzenia od pozwanej kwoty 6.451,71 zł z tytułu umowy pożyczki gotówkowej z dnia 23 kwietnia 2012 roku. Godzi się przypomnieć, że na oznaczoną w umowie całkowitą kwotę do zapłaty (12.000 zł) składały się: kwota wypłacona pozwanej – 3.600 zł, koszt ubezpieczenia – 4.566 zł, opłata przygotowawcza – 330 zł oraz wynagrodzenie umowne – 3.504 zł, natomiast z tytułu kolejnej wypłaty pozwana winna zwrócić: wypłacony kapitał – 2.880 zł, ubezpieczenie – 2.880 zł oraz wynagrodzenie umowne – 3.240 zł. Biorąc zaś pod uwagę, że pozwana wykonała swoje zobowiązanie tylko częściowo powód wypowiedział umowę pożyczki, wskazując, że zadłużenie z tego tytułu wzrosło o odsetki (4,11 zł) oraz koszty windykacji (1.074,60 zł – 20% zadłużenia kapitałowego pożyczki pozostałego do spłaty).

Pierwsze co budzi wątpliwości na gruncie umowy stron to możliwość obciążenia pozwanej kosztami ubezpieczenia w kwocie odpowiednio 4.566 zł i 2.880 zł, przy kwocie pożyczki 3.600 zł i 2.880 zł. Należność ta wynosiła odpowiednio ponad 126% i 100% (!!!) kwoty udzielonej pożyczki/kolejnej wypłaty. Biorąc pod uwagę okoliczności objęcia pozwanej tą umową: obowiązkowe jej zawarcie przy umowie pożyczki, brak w treści umowy pożyczki szczegółowych informacji o treści ubezpieczenia, brak ekonomicznego uzasadnienia objęcia pozwanej tym ubezpieczeniem oraz wysokość pobranej składki należy uznać, iż ubezpieczenie to miało fikcyjny charakter, a jego zawarcie służyło w istocie obejściu przepisów o odsetkach maksymalnych. Kwestionowane przez pozwaną postanowienia nakładały bowiem na nią obowiązek spełnienia rażąco wysokiego świadczenia, nie służącego w rzeczywistości tym celom, jakie wskazywała druga strona umowy. Wysokość składki, zwłaszcza w stosunku do wysokości pożyczki, okresu obowiązywania umowy i wysokości ewentualnego świadczenia ubezpieczyciela, a także ponoszonego przez niego ryzyka, świadczy również o pozorności zawartej umowy. W doktrynie podkreśla się, że umowa ubezpieczenia jest często wykorzystywana w

praktyce przez podmioty udzielające osobom fizycznym pożyczek lub kredytów w sposób zarobkowy, jako dodatkowe narzędzie czerpania zysków w zawartej umowie. Z reguły umowę ubezpieczenia zawiera kredytodawca na rzecz grupy konsumentów (tzw. ubezpieczenie grupowe). Koszty składki ubezpieczeniowej – niejednokrotnie jak w niniejszym przypadku bardzo wysokie – ponosi zawsze konsument, a są one pobierane przez kredytodawcę. Jednakże kwoty zapłacone przez konsumenta tytułem składki ubezpieczeniowej

– na podstawie wewnętrznego stosunku z ubezpieczycielem – w znaczącej części (nawet ponad 90%) wracają do kredytodawcy. W praktyce nie zdarza się przy tym, albo zdarza sporadycznie, aby konsument korzystał ze świadczenia z tytułu ubezpieczenia w razie zajścia przewidzianego w nim wypadku. Taka też sytuacja miała miejsce na gruncie niniejszej sprawy, z pisma ubezpieczyciela (k. 168-169) wynika bowiem niespornie, że z kwoty 4.566 zł, z tytułu składki za ubezpieczenie powód odprowadził do ubezpieczyciela wyłącznie kwotę 432 zł, a więc 9,5% z kwoty obciążającej pozwaną, natomiast z kwoty 2.880 zł wyłącznie kwotę 405 zł, a więc 14% z kwoty obciążającej pozwaną. Pozostała część, a więc odpowiednio kwoty 4.134 zł i 2.475 zł, stanowiły wynagrodzenie powoda z tytułu, jak wskazał ubezpieczyciel, wykonywania określonych w umowie ubezpieczenia czynności, czy też, jak wyjaśnił powód, z tytułu czynności pomocniczych świadczonych na rzecz ubezpieczyciela. Jednocześnie powód w żaden sposób nie wyjaśnił, na czym owe czynności pomocnicze miałyby polegać, jaki miały one związek z umową zawartą z pozwaną, powyższe nie wynika również z umowy ubezpieczenia łączącej powoda z ubezpieczycielem. Umowa ta nie wskazuje zresztą na jakiegokolwiek czynności, które powód mógłby na rzecz ubezpieczyciela odpłatnie wykonywać. Oczywistym pozostaje przy tym, iż pozwana nie miała żadnej wiedzy w zakresie tego, iż z ponoszonych przez nią kosztów ubezpieczenia, aż 90,5% i 86% ich wysokości w rzeczywistości trafia na konto powoda, jako w istocie dodatkowe wynagrodzenie związane z przedmiotową umową pożyczki. Niespornie również powód winien wykazać (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że w związku z zawartą z pozwaną umową dokonał określonych czynności na rzecz ubezpieczyciela, a nadto ich wartość, której to powinności jednak nie sprostał. W ocenie Sądu postanowienia przedmiotowej umowy, w której zastrzeżono składkę za ubezpieczenie, w zakresie ponad kwoty 432 zł i 405 zł, odpowiadające realnej wartości składki należnej ubezpieczycielowi, uznać należy za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., art. 353¹ k.c. i art. 5 k.c., stanowiące obejście przepisu art. 359 § 2¹ k.c. o odsetkach maksymalnych, a także za stanowiące niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385¹ § 1 k.c. W myśl bowiem tego ostatniego przepisu, postanowienia umowy zawartej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne).

Odnosząc się natomiast do opłaty przygotowawczej naliczonej na gruncie pierwotnej pożyczki Sąd uznał, iż postanowienia umowne ją przewidujące stanowią niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385¹ § 1 k.c., a ponadto powód nie wykazał (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby czynności związane z przygotowaniem umowy pożyczki pociągały za sobą wydatek rzędu 330 zł (ponad 9% wartości kapitału pożyczki). Skoro opłata przygotowawcza była pobierana za czynności faktyczne związane z rozpatrzeniem wniosku, przygotowaniem oraz zawarciem umowy i udzieleniem pożyczki, należało w sprawie udowodnić, fakt dokonania tych czynności oraz ich koszt. Pamiętać należy, że działalność powoda skupia się w dużej mierze na udzielaniu tzw. chwilówek osobom, które nie posiadają dobrej historii kredytowej, co uniemożliwia im uzyskanie kredytów w instytucjach bankowych. Firmy, jak powodowa, często reklamują się tym, iż nie sprawdzają swoich klientów w BIK, nie wymagają zaświadczenia o zarobkach, a pożyczek udzielają wyłącznie na podstawie przedłożonego dowodu osobistego, bądź też złożonego na stronie internetowej oświadczenia o sytuacji majątkowej. Oczywiście powyższe nie wyklucza, iż powód podjął się działań zmierzających do weryfikacji sytuacji finansowej pozwanej, rzecz jednak w tym, że nie zostały one w sprawie wykazane. W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno także przyjąć, aby samo przygotowanie dla pozwanej umowy pożyczki wymagało poniesienia kosztów w kwocie 330 zł, zwłaszcza, jeśli uwzględni się okoliczność, że przedłożona do akt umowa ma charakter szablonowy, a jedynymi zmiennymi w umowie są w istocie kwota udzielanej pożyczki i okres zobowiązania. Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że umowa przewidywała osobną opłatę z tytułu wynagrodzenia za udzielenie pożyczki, a zatem opłata przygotowawcza winna być pobrana wyłącznie za czynności techniczne związane z udzieleniem pożyczki pozwanej. Oczywiście jest także, iż to powoda obciążała powinność wykazania poniesienia kosztów w wysokości 330 zł, zwłaszcza, że jak wyjaśnił on w odpowiedzi na zarzuty, wysokość opłaty przygotowawczej

została skalkulowana tak, aby odpowiadać rzeczywistym poniesionym przez pożyczkodawcę kosztom wykonania czynności związanych z zawarciem umowy.

W niniejszej sprawie powód dochodził również zapłaty kwoty 1.074,60 zł tytułem poniesionych kosztów windykacji (pkt 11b umowy). Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że pozwana, jako konsument, nie miała rzeczywistego wpływu na treść postanowień umownych w odniesieniu do zastrzeżonych należności za czynności pożyczkodawcy o charakterze windykacyjnym, pobieranych z tytułu nieterminowego dokonywania spłaty pożyczki. Postanowienia, o których mowa, nie były z pozwaną, jako konsumentem, indywidualnie uzgadniane, powód posługiwał się wzorcem umowy w omawianym zakresie, a niewątpliwie kształtują one obowiązki pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Należy zatem uznać, że postanowienia te nie wiążą pozwanej, gdyż w tym zakresie spełnione są przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c. Podkreślenia wymaga przy tym, że w odniesieniu do kosztów windykacji (pkt 11b umowy), umowa w ogóle nie precyzuje, z jakiego konkretnie tytułu są one pobierane, zawierając wyłącznie zapis, iż są one naliczane w wysokości 20% kwoty zadłużenia kapitałowego pozostającego do spłaty. Już samo to sformułowanie musi budzić wątpliwości, skoro bowiem to wysokość zobowiązania do spłaty stanowi wyznacznik wysokości naliczanych kosztów windykacji, trudna do obrony jest koncepcja, iż powód naliczał wyłącznie koszty faktycznie przez siebie poniesione. Nie może przy tym ująć uwagę, że w analizowanym przypadku powód naliczył omawiane koszty w maksymalnej, przewidzianej umową wysokości, co w ocenie Sądu prowadzi do wniosku, iż koszty te stanowią w istocie karę umowną zastrzeżoną za niewykonanie zobowiązania pieniężnego, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z dyspozycją art. 483 § 1 k.c. i czyni takie postanowienie umowne nieważnym (art. 58 § 1 k.c.).

Wyjaśnienia w tym miejscu wymaga, że wprawdzie sporne opłaty zostały ustalone umową stron, to jednakże pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. I tak, w myśl

art. 353¹ k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem zapisy umowy odnoszące się do kosztów ubezpieczenia, opłaty przygotowawczej oraz kosztów windykacji są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez stronę powodową opłaty nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia. W tym miejscu wypada przypomnieć, że w judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję

- na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/ 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006/5-6/12). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże

się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że mimo, iż strony łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W niniejszej sprawie powód arbitralnie narzucił pozwanej sporne opłaty, które nie znajdują żadnego racjonalnego uzasadnienia, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Tego typu praktyki polegające na czerpaniu dodatkowych profitów zasługują na szczególne potępienie, zwłaszcza, gdy sięgają po nie podmioty działające na rynku finansowym.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż pozwana była zobowiązana do zapłaty na rzecz pożyczkodawcy wyłącznie kwoty wypłaconej jej pożyczki (3.600 zł + 2.880 zł), wynagrodzenia umownego (3.504 zł + 3.240 zł), składki za ubezpieczenie (432 zł + 405 zł) oraz należności odsetkowych (4,11 zł). Powód wskazał w odpowiedzi na zarzuty pozwanej, iż na poczet przedmiotowej umowy pozwana wpłaciła łącznie kwotę 16.630 zł, a więc znacznie przewyższającą jej zadłużenie, co daje asumpt do wniosku, że w całości uregulowała ona swoje zobowiązanie względem powoda (zadłużenie zostałyby pokryte również wtedy, gdyby uznać za zasadne naliczenie przez powoda opłaty przygotowawczej w przewidzianej umową wysokości).

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 496 k.p.c. wydał wyrok, w którym uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w dniu 12 grudnia 2017 roku w sprawie o sygn. akt VIII Nc 11637/17 oraz oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Strona pozwana wygrała proces w całości, a zatem należy się jej od powoda zwrot kosztów procesu w łącznej wysokości 2.004 zł, na którą złożyły się: opłata od zarzutów – 187 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej 1.800 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. 2015, poz. 1800 ze zm.) oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa – 17 zł.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.